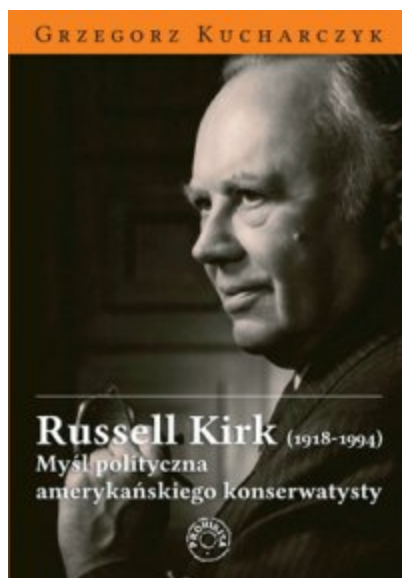


Russell Kirk. Myśl polityczna amerykańskiego konserwatysty - Grzegorz Kucharczyk

Historia konserwatyzmu, jako liczącego się głosu w amerykańskiej polityce „głównego nurtu”, rozpoczęła się w 1964 roku, z chwilą kampanii prezydenckiej republikańskiego senatora z Arizony, Barry’ego Goldwatera.



Historia konserwatyzmu, jako liczącego się

głosu w amerykańskiej polityce „głównego nurtu”, rozpoczęła się w 1964 roku, z chwilą kampanii prezydenckiej republikańskiego senatora z Arizony, Barry’ego Goldwatera

Russell Kirk (1918-1994). Myśl polityczna amerykańskiego konserwatysty

Grzegorz Kucharczyk

wydawca: Prohibita

ilość stron: 266

Fragment Rozdziału II

Antykomunizm firmowany przez W. F. Buckleya oraz piszących na łamach „National Review” konserwatywnych publicystów oznaczał również wspieranie bądź zachęcanie kolejnych amerykańskich administracji do bardziej aktywnego stanowiska w toczonej ze

światowym systemem komunistycznym „zimnej wojnie”. Pod względem radykalizmu wyróżniała się tutaj twórczość Jamesa Burnhama, członka redakcji „National Review”, a przed II wojną światową aktywnego członka ruchu komunistycznego w wersji trockistowskiej. Burnham w swoich artykułach i książkach nie tylko inkryminował istnienie komunistycznej agentury w USA, ale wzywał do przejścia od „polityki powstrzymywania” do „polityki wyzwalań” (por. niżej).

Należy jednak zaznaczyć, że taka wersja antykomunizmu nie była bynajmniej podzielana bezdyskusyjnie przez wszystkich przedstawicieli amerykańskiego konserwatyzmu. Sprzeciw czy też daleko idący dystans wobec „maccartyzmu” prezentowali zarówno „nowi konserwatyści” (np. R. Nisbet czy przejściowo związany z tym środowiskiem Peter Viereck) jak i libertarianie (np. Frank Chodorov)[150]. Z kolei bardziej aktywne zaangażowanie się USA w „zimną wojnę” (w rodzaju powołania Paktu Północnoatlantyckiego czy amerykańskiej obecności wojskowej w Europie Zachodniej czy Azji Południowo-Wschodniej) było kontestowane z pozycji izolacjonistycznych oraz „antyimperialnych” zarówno przez żyjących jeszcze przedstawicieli „Old Right” (np. G. Garretta czy J. T. Flynn), jak i ich libertariańskich spadkobierców (np. F. Chodorov czy M. Rothbard)[151].

Dodajmy, że takie stanowisko wyrażane było w tzw. prawym skrzydle Partii Republikańskiej i przez jego najważniejszą postać na przełomie lat 40. i 50. XX wieku, senatora Roberta Tafta (1889-1953), cieszącego się sympatią wśród rodzącego się amerykańskiego ruchu konserwatywnego (w tym, jak zobaczymy niżej, bohatera niniejszego opracowania)[152]. Senator z Ohio (zwany Mr Republican) należał do grupy trzynastu senatorów głosujących w 1949 roku przeciw ratyfikacji zawartego przez administrację H. Trumana traktatu powołującego do życia NATO. Zaangażowanie się USA w Pakt Północnoatlantycki, argumentował republikański senator, nie tylko pociągnie za sobą

nadmierne obciążenie dla amerykańskiego budżetu, ale co gorsza oznaczać będzie poważne zagrożenie dla ładu konstytucyjnego w USA, skoro ratyfikacja przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Paktu oznaczać będzie „udzielenie prezydentowi nieograniczonej władzy do występowania i zbrojenia świata w czasie pokoju”[153].

Jednak historia konserwatyzmu, jako liczącego się głosu w amerykańskiej polityce „głównego nurtu”, rozpoczęła się w 1964 roku, z chwilą kampanii prezydenckiej republikańskiego senatora z Arizony, Barry’ego Goldwatera. Jego nominacja przez Grand Old Party była pierwszym zwycięstwem skrzydła konserwatywnego wśród Republikanów. W wymiarze intelektualnym zwycięstwo to znalazło swój wyraz w manifestie ideowym republikańskiego kandydata na prezydenta *The Conscience of a Conservative*, którego faktycznym autorem był L. Brent Bozell[154].

W swojej deklaracji programowej Barry Goldwater (czyt. jego ghostwriter) podkreślał, że pierwszym obowiązkiem polityka aspirującego do miana konserwatysty, jest zdanie sobie sprawy z tego, że „najcenniejszą rzeczą, którą człowiek posiada, jest jego dusza, która ma swoją stronę nieśmiertelną, jak i śmiertelną”¹⁵⁵. Ta wyjściowa teza, jak podkreślał republikański kandydat na prezydenta USA, jest również elementem przesądzającym o zasadniczej różnicy między konserwatystami a liberałami. Ci ostatni bowiem prezentują redukcjonistyczną antropologię – „spoglądają jedynie na materialną stronę ludzkiej natury”, podczas gdy konserwatyści ujmują „całego człowieka”. To całościowe, konserwatywne ujęcie oznacza również dostrzeganie istnienia ścisłego związku między

„ekonomicznymi i duchowymi aspektami ludzkiej natury” i płynące z tego przekonanie, że „człowiek nie może być ekonomicznie wolny, a nawet ekonomicznie wydajny, jeśli nie jest politycznie wolny”.

przeczytaj dłuższy fragment książki

Spis treści książki:

Wstęp

Rozdział I

Russell Kirk – biografia „konserwatywnego umysłu”.

Rozdział II

Amerykańska myśl konserwatywna w okresie życia Russella Kirka

Rozdział II

Czym jest konserwatyzm w Ameryce? Ład, religia i kultura w myśli politycznej Russella Kirka.

Rozdział IV

Przeszłość i przyszłość konserwatywnej Ameryki. Edukacja i wizja historii USA w refleksji politycznej Russella Kirka.